GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 62.

W Srodę Dnia 3. Sierpnia 1808.

Bywsza rządowa Kommiſſya w Xięſtwie Warszawskim d. 3 Czerwca r. z. dekret wydała, mocą którego pod karą konfiskacyi i złożenia podwóyney kwoty zakazano było ka[illegible] prowizye w zagraniczne kraie wy[illegible]. Ten zakaz, który także w Galicyi rozporządzenie za sobą pociągnął, że ſąd żadne pod sądowym dozorem zoſtaiące pupilarne, konkursualne i inne podobne summy wypłacone być nie mogły, naturalnie z obopolnemu intereſſowi obydwóch pogranicznych kraiów szkodliwym, i już z dawna przedmiotem był dyplomatycznych układów.

Gdy atoli teraz podług wydaney w gazecie Warszawskiey pod Nrm 56 publikacyi Króla Saskiego dworu wspomniony bywszego rządu zapadły zakaz wywozu pieniędzy zniesionym zoſtał, zatem i w Galicyi z ſtrony tuteyszego rządu przeszłe rozporządzenie zwrócono, i już urzędom nakazano, aby pupilarne, konkursualne i inne pod sądowym dozorem będące summy zaś na ten sposob, iak w tym tu kraiu przed zapadłym w Xięſtwie Warszawskim wywozu pieniędzy zakazem wypłacane bywały, wypłacano.

Z Wiednia d. 27. Lipca.

J. C. K. Apoſtolska Mość mianował nayłaskawiey Barona Ladoriette, porucznika w 43 liniiowym regimencie piechoty, aktualnym swoim szambelanem.

Poſiadaiącego w obu Galicyach dobra, bywszego deputowanego do Wiednia od Galicyyskiego narodu, Bogumiła Hrabiego Załuskiego, raczył J. C. K. Apoſtolska Mość, przez wzgląd na okazywaną zawsze do Nayiaśnieyszego Cesarskiego Domu wierność i przychylność, udzielić nayłaskawiey godność C. K. taynego radcy z uwolnieniem od taxy.

Nayiaśnieyszy Imperator Roſſyyski raczył mianować nayłaskawiey pierwszego chirurga w drugim oddziale ogólnego szpitala Wiedeńskiego, Franciszka Rudtorfer, doktora medycyny i chirurgii, członka C. K. Józefowskiey akademii, &c. zagranicznym członkiem nowo uſtanowionego w Wilnie towarzyſtwa medycznego.

W 58 Nrze gazety naszey, doniesło ſię, że Nayiaśnieyszy Cesarz Jmć przyiął łaskawie podane mu przez Prezesa naywyż-

szey nadworney kancelaryi policyi i cenzury, Barona Summeraw, dzieło Nadwornego agenta Franciszka Jeckel, *o zmianach rządu Polskiego*, i oświadczyć mu rozkazał przez tegoż JW. Barona Summeraw szczególnieysze swoie ukontentowanie, przyłączamy tu przysłany nam teraz pisany z tego powodu list rzeczonego JW. Barona Summeraw do P. Jeckel:

" Rownie za ukontentowanie, iako też za obowiązek poczytałem sobie, oddane mi przez WPana cztery części Historyczno Statystycznego dzieła o *odmianach rządowych w Polszcze* osobnem przełożeniem w ręce J. C. K. A. Mci złożyć, i uwagę Nayiaśnieyszego Pana zwrócić na pracę Jego, która tak co do treści i wartości, iako też co do pięknego patryotycznego zamiaru, do którego dąży, na szczególną zaletę zasługuie.

Nayiaśnieyszy Pan zaszczyca mnie właśnie rozkazem, abym WPanu w Jego nayważszym Imieniu oświadczył: że J. C. K. A. Mość dzieło WPana łaskawie przyymuie, i zamiar do którego z dążaią uczynione WPana sabiegi mocno pochwala.

Z moiey strony łączę tu życzenia, abyś WPan drogą uczonego Pisarza z tak wielką chwałą przedsięwziętą, z rowną gorliwością daley postępował, a oraz był przekonanym o szczególnym szacunku, z którym mam honor zostawać W. Pani.

W Wiedniu dnia 18 Czerwca 1808

Nayniższym sługą
Baron de Summeraw.

Z Peterzburga d. 2 Lipca.

Austryacki Ambassador, Hrabia Meerveldt, zabiera się stąd do wyiazdu.

Pod d. 5 Czerwca ogłoszony tu został następuiący ukaz:

" Dla usunięcia wszelkiey wątpliwości względem wykonania naszego ukazu pod d. 20 Marca 1808 przez który zakazane iest w prowadzanie do kraiu Angielskich towarow, rozkazuiemy, iż przez to rozumie się wszelkiego gatunku płody, bądź one pochodzą z Anglii lub iey osad.,,

Dzisieysza gazeta dworska umieściła następuiące doniesienia z Finlandyi:

D. 7 Czerwca, podług dawnego kalendarza, pokazały się o godzinie 6 w wieczor nieprzyiacielskie statki przy pomyślnym wietrze za wyspami i zbliżyły się zaraz o 12 wiorst na południe od Abo do brzegu. Nieprzyiaciel uskutecznił tak szybko ten obrot, iż stoiący na strażach kozacy zaledwo uratować się mogli, ażeby do miasta znać o tem dali. Patrole znalazły już nieprzyiaciela w znaczney liczbie na brzegu, który wązką i niepodobną przez las drożyną szybkim krokiem dążył do Abo. Pułkownik Wadkowski kazał się strzelcom swoiego batalionu zaraz rozsunąć i postąpił przeciw nieprzyiacielowi, z którym zaczął się o godzinie 9 ucierać.

Jenerał porucznik Baggehufwudt, przybywszy w to mieysce, postrzegł, iż nieprzyiacielska siła 10 razy naszą przenosi, kazał ieszcze 3 kompaniom Lipawskiego regimentu z iednym działem i szwadronowi huzarow na pomoc przybydź. Pietnaście armatnych łodzi wysłanych zostało na morze z rozkazem, aby pomimo odległości 30 wiorst drogi, uderzyły na mieysce, w którym nieprzyiaciel wylądował.

Pomimo usiłowania strzelcow Lipawskiego regimentu i odwagi, z iaką kilkokrotnie wstrzymywały zapęd rozszerzonego się po lesie nieprzyiaciela, przymuszone iednak woyska nasze zostały cofać się noga za nogą do wielkiego gościńca,

W tymże czasie dowiedzielismy się od iednego jeńca i wiernych mieszkańcow, iż nieprzyiacielskie woyska, pod dowodztwem Jenerała Vegesack, składały się z 70 ludzi konney gwardyi, około 1000 pieszey gwardyi z 6 trzech funtowemi działami, z 3000 milicyi Sztckolniskiey i 3000 naylepszych Alardzkich strzelcow. Przybyły one z rozkazu Króla na 20 armatnych łodziach, wielu barkach i innych statkach, dla opanowania miasta Abo, azaby naywięcey ludzi kosztować miało. Dla zapewnienia sobie tyłu zostawiły liczną wiosłową eskadrę z kilku galerami w odwodzie.

Na odebraną tę wiadomość rozkazał naczelny dowodzca zmocnić Jenerała Baggehufwudt 6 Kompaniiami Brześciskiego regimentu i szwadronem Finlandzkiey dragonii, które pod Jenerałem majorem z Pikis nadeszły były, i uderzyć na nowo na nieprzyiaciela, ażeby przez to zasłonić naszą siłę w ukrytych mieyscach wstrzymać szybki postęp nieprzyiaciela i dać czas nadciągnienia reszcie woysk naszych.

Na pochwałę naszego oręża, z honorem naszego woyska i powszechnem podziwieniem powiedziec można, iż pierwszy nasz oddział, lubo w mnieyszey daleko znaydował się liczbie, ani na chwilę nie odstąpiła odwaga i nieustraszonność, i nieprzyiaciel nie mogł przez 8 godzin trwaiącey potyczki, ani kroku na przod postąpić. Tym czasem nadciągnęły przeznaczone na pomoc oddziały, sprawiły się przedziwnie i zmocniły odwod. Cofaiąc się nieprzyiaciel osadził, pomimo ognia z dział naszych, cały las, góry i skały strzelcami; głowne swoie kolomny uszykował niedaleko brzegu za dwiema wsiami, które zakrywały iego poruszenia, i uczynił przez to stanowisko swoie prawie niedobytem.

Jenerał Baggehufwudt rozkazał Pułkownikowi Czobłokow, aby z częścią swoiego regimentu uderzył niezwłocznie bagnetem na nieprzyiaciela; powiększył oraz liczbę strzelcow i rozkazał im podwoionym ogniem zbliżyć się wszędzie ku nieprzyiacielowi. Officerom od artyleryi rozkazał ognistemi kulami spalić wieś, która służyła Szwedzkim woyskom za głowne schronienie. Wszystko to z tak dobrym skutkiem wykonane zostało, iż nieprzyiaciel z wszystkich warownych mieysc wyparty został, i ścigany był aż do okopow nad brzegami, które zaraz za przybyciem porobił. Pomimo nieprzyiacielskiego ognia tak z iego batteryy, iako też z armatnych łodzi i żywey obrony, został nieprzyiaciel do ustąpienia i z tych okopow i ratowania się na statki przymuszony. Tu zaczęła się na nowo nayzacięższa bitwa. Po dwa razy wysadzał nieprzyiaciel woyska z statkow i ukrywał się za wałem, lecz po dwa razy był odparty i pobity. Nakoniec, gdy przez kilka szczęśliwych wystrzałow zatopiony ieden statek z woyskiem został, drugi bardzo był uszkodzony i dla uratowania ludzi musiał się udać do wyspy, opuścił nieprzyiaciel d. 8 o godzinie 2 po połudn u zupełnie brzegi, dawał iednak ieszcze ciągle z okrętow do nas ognia. Nieprzyiacielskie atoli okopy służyły za zasłonę naszey artyleryi; strzelanie trwało aż do godziny 6 pod wieczor, pod czas którego zatopiony ieszcze ieden okręt został. Widząc Szwedzi, że im się nie udawało, złączyli się z odwodową flotyllą, która w nocy usiłowała ieszcze z przeciwney strony opanować wyspę Belholm, udali się na morze i z całą flotyllą do Aland odpłynęli.

W żywey tey i nader uporczywey bitwie, która 18 godzin bez ustanku trwała, poległo z naszey strony officerow: Od Li-

pawskiego regimentu muszkieterow Kapitan Sytúski i Adjutant regimentowy, Porucznik Alexeew. Ranionemi są: od tegoż regimentu Kapitan Szachrow, Kapitanowie sztabu Gerner i Stromitow, Poru: Czereszny i Podporucznicy Szewicz i Korotkow; od Pernawskiego regimentu Kapitan sztabowy Karneienko i Porucznik Gorski; od Brzesckiego regimentu Kapitan sztabowy Iwanow; od Grodzinskich huzarow Porucznik Shitkow, a od artyleryi Major Diedrich. Poległo i ranionych zostało około 300 żołnierzy.

Nieprzyiaciel utracił w zabitych i ranionych około 1000 ludzi, pomiędzy którémi znayduie się podług wyznania jeńcow, kilkunastu officerow i ieden jenerał. W niewolą zabraliśmy 27 ludzi.

Woyska J. Imp. Mci okryły się przez swoią waleczność i odwagę nową chwałą. Zapał potykania się z nieprzyiacielem tak był wielki, iż niektóre regimenta, pomimo dalekiey drogi, za przybyciem do Abo, niechcąc naymniey wypoczywać, śpieszyły zaraz na plac boiu. Porządek woyskowy i ściśle wykonanie rozkazow było wszędzie zachowane. Prawie wszyscy nie bardzo ranieni officerowie i żołnierze po zawinięciu ran, a dondzy bez zawinięcia nawet pozostali na swoich mieyscach. Ciężko ranieni po zawinięciu prosili także, aby ich na mieyscu zostawiono, żeby mogli się zemścić na nieprzyiacielu. Ci którzy iuż walczyć nie mogli, zabrali z sobą swoy oręż. Lekarze, którzy zawsze znaydowali się przy woysku, ratowali chorych pod czas naytęższego nawet ognia i chwalebnie swoiego obowiązku dopełnili. Cywilni urzędnicy niemniey okazali się czynnemi w dostawianiu wozow i kolasek dla uwiezienia ranionych.

W tym właśnie czasie, kiedy nayzacięt-sza była bitwa, nadeszło o godzinie 8 z rana od Jenerała Tuczkowa doniesienie, że nieprzyiaciel wylądował także do wsi Jugo. Na tę wiadomość posłany został z B.örno odział na pomoc stoiącym przy Ekenees woyskom. Lecz i w tem mieyscu nie był nieprzyiaciel w swoim przedsięwzięciu szczęśliwszy. Dwie nieprzyiacielskie fregaty zbliżyły się do brzegu i wysadziły z przewozowych statkow na ląd woyska. Ogień rozstawionych wszędzie nad brzegami strzelcow zniszczył iednak zamysły nieprzyiaciela i po niejakich usiłowaniach oddalił się na morze.

Dla wykonania swoiego zamysłu przeciw Abo, obrał nieprzyiaciel właśnie czas, kiedy w tem mieyscu zwykł bywać jarmark, na który za zwyczay schodziło się z rożnych okolic do kilku tysięcy ludzi; lecz jarmark ten został przez ostrożność naczelnego jenerała do dalszego czasu odłożony. Szwedzi mniemali pewnie, iż natłok ten ludu będzie dla nich użyteczny, i zechcę podług ich myśli korzystać z tey okoliczności, i przyłączyć się do strony Króla.

D. 9 Czerwca nadeszło doniesienie, iż drugi oddział naszey wiosłowey flotylli przybył do Terwenda niedaleko Hangud.

Nayiaśnieyszy Imperator zaszczycił Półkownika Wadkowskiego za okazaną w bitwie d. 7 przy Abo odwagę orderem S. Jerzego 3ciey klassy.

Z Paryża d. 11 *Lipca.*

Z Couni piszą, iż d. 12 Czerwca o godzinie 8 z rana w Barge, w okręgu Saluzzo, czuć się dało tak mocne trzęsienie ziemi, iż mieszkańcy; znayduiący się właśnie w kościele, przerażeni strachem powybiegali. Domy miały bydź znacznie uszkodzone.

Piękne winnice w Dolnay, Pomard, Meursault i Beaune spustoszył okropny grad 2 b.

m. i nadzieia obfitego zbioru wina zniszczoną została.

Dwor Łukieski znayduie się teraz w Pizie. D. 25 Czerwca wyiechał Xżę Łukieski konno na przeiażdżkę; upadł pod nim koń i lekko w ramię skaleczony został.

Pruscy jeńcy, którzy zostawali dotąd w Chalonie i Toul, przeniesionemi teraz do Nancy zostali.

Wielu jeńcow Angielskich pożeniło się w Werdunie z Francuzkami.

Matka Nayiaśnieyszego Cesarza i Kardynał Fesch przybyli d. 3 b. m. do Lyonu, a nazaiutrz udali się w dalszą podroż do Aix w Sabaudyi, gdzie Xżna Borghese znayduie się teraz na kąpielach

Jenerał Cezar Berthier przybył d. 25 Czerwca do Turynu, dla obięcia dowodztwa nad 27mą dywizyą, po jenerale Menou, który iako rządca przeniesiony do Toskanii został.

Z Bajony d. 7. Lipca.

Przybyła tu deputacya od miasta Waladolidy, złożona z 8 osob rożnych korporacyy, i miała szczęście d. 3 bydź J. K. Mci przez Ministra Azanza przedstawione.

Oto iest proiekt konstytucyi dla królestwa Hiszpańskiego, podany pod rozwagę junty królestwa:

Tytuł 1.

Art. 1. Katolicko-Apostolsko-Rzymska religiia iest w Hiszpanii i w wszystkich iey osadach panuiącą i jedyną religiią. Żadna inna służba Boża nie ma tam bydź cierpiana.

Tytuł 2.

Art. 2. Xżę Jozef Napoleon, Król Neapolitański i Sycylii, iest Królem Hiszpanii i Indyyskim.

Art. 3. Korona Hiszpańska i Indyyska ma bydź dziedziczną w prostych, naturalnych i prawych potomkach męzkich, z wyłączeniem na zawsze płci niewieściey. W niedostatku naturalnych i prawych męzkich potomkow Króla Jozefa Napoleona wraca się Korona Hiszpańska i Indyyska do nas w naszych naturalnych i prawych lub przyswoionych potomkach męzkich. W niedostatku naturalnych, prawych lub przyswoionych potomkow naszych, spada na naturalnych i prawych potomkow Xcia Ludwika Napoleona, Króla Hollenderskiego. W niedostatku potomkow Króla Ludwika Napoleona, na potomkow Xcia Hieronima Napoleona, Króla Westfalskiego. W nieniedostatku tych na starszego syna nay starszey z córek ostaniego Króla w męzkich, naturalnych i prawych potomkach, a w przyprzypadku, gdyby ostatni z Królow nie wyznaczył żadnego syna od córek swoich, tedy spada na tego, którego w testamencie swoim, czyli to z pomiędzy krewnych lub innych osob uzna za nayzdatnieyszego do panowania nad Hiszpanią. Oznaczenie takowe będzie kortes (stanow królestwa) do zatwierdzenia podane.

Art. 4. Korona Hiszpańska nie ma nigdy bydź z inną koroną na iedney głowie połączona.

Art. 5. W wszystkich edyktach, urządzeniach i ustawach używany bydź ma tytuł Króla Hiszpańskiego: N. N.... z Bożey łaski i przez konstytucyą państwa Król Hiszpański i Indyyski.

Art. 6. Król poprzysięże ludowi Hiszpańskiemu na Ewangelią w przytomności kortesow senatu, arcybiskupow i biskupow przy wstąpieniu na tron lub za doyściem lat zupełnych.

Art. 7. Przepis przysięgi dla Króla: "Poprzysięgam na S. Ewangelią, iż szanować będę S. naszą religiią i szanowac każę,

zachowam całość granic Hiszpańskich, szanować będę osobistą wolność i szanować każę, i iedynie dla dobra, szczęścia i chwały Hiszpańskiego narodu panować będę.,,

Tytuł 3.

Art. 8. Król iest małoletnim do skończenia lat 18. W czasie iego małoletności będzie regent królestwa.

Art. 9. Regent powinien mieć naymniey 25 lat skończonych.

Art. 10. Ten iest regentem, którego poprzedzaiący Król z Infantow, maiących powyższe lata, wyznaczy.

Art. 11. W przypadku nieoznaczenia przez Króla regenta, należy się regencya naydalszemu od następstwa tronu Xciu, ieżeli ma 25 lat skończonych.

Art. 12. W przypadku niedoletności naydalszego od tronu Xcia, należy regencya do naybliższego Xcia, który póty ią odbywać będzie, póki Król lat nie doydzie.

Art. 13. Regent nie odpowiada osobiście za czyny swoich rządow.

Art. 14. Wszystkie sprawy rządowe pod czas regencyi poydą pod imieniem małoletniego Króla.

Art. 15. Dochod regenta iest czwarta część dochodow korony.

Art. 16. Gdyby zeszły Król żadnego regenta nie wyznaczył, a wszyscy Xiążęta krwi Królewskiey byli małoletniemi, tedy połączeni w radzie ministrowie odbywać będą regencyą.

Art. 17. Wszystkie sprawy rządowe będą w radzie regencyi większością głosow stanowione. Minister sekretarz stanu trzymać będzie protokuł obrad.

Art. 18. Regencya nie ma żadnego prawa do osoby małoletniego Króla.

Art. 19. Straż małoletniego Króla powierzona iest matce, a w niedostatku iey Xciu, którego zeszły Król wyznaczył.

Art. 20. Złożona z ministrow regencya czuwa szczególniey nad edukacyą młodego Króla i będzie od niey we wszystkim, co się iego osoby i domu tycze, rada zasięgana.

Tytuł 4.

O dochodach korony.

Art. 21. Pałace w Madrycie, Eskurial, St. Ildefenso, Aranihez, del Pardo i wszystkie inne, które dotąd do korony należały, wraz z parkami, lasami, wsiami i posiadłościami, iakiego bądź rodzaiu, są własnością korony. Dochody z tych dóbr wchodzić będą do skarbu korony, i ieżeli rocznie nie przynoszą iednego miliona piastrow, tedy przydane do nich bydź maią inne dobra.

Art. 22. Skarb publiczny wypłaca corocznie do skarbu korony 2 mill. piastrow.

Art. 23. Synowie Królewscy maią od roku 12go na utrzymanie siebie następuiące dochody roczne: Następca tronu 200,000 piastrow, każdy Infant po 100.000, a każda Infantka po 50,000 piastrow. Summy te będą z skarbu publicznego do skarbu korony wypłacane.

Art. 24. Wdowia pensya Królowy oznaczona iest 400,000 piast. i będzie z kassy Królewskiey wypłacana.

Tytuł 5.

O urzędnikach dworu Królewskiego.

Art. 25. Naczelnikow i Wielkich urzędnikow domu Królewskiego iest 6ciu, to iest: W. Jałmużnik, W. Marszałek, W. Cześnik, W. Koniuszy, W. Łowczy i W. Mistrz obrzędow.

Art. 26. Kamerjunkrzy, Marszałkowie, ho-

norowi kapelani i honorowi koniuszowie są także urzędnikami dworu Królewskiego.

Tytuł 6.

O Ministrach.

Art. 27. Ministeriow iest 9 to iest: sprawiedliwości, spraw duchownych, spraw zagranicznych, spraw wewnętrznych, dóbr narodowych, woyny, marynarki, Indyow i ogólney policyi.

Art. 28. Sekretarz stanu w stopniu ministra podpisywać będzie wszystkie rządowe pisma.

Art. 29. Król może iednemu ministrowi powierzyć kilka ministeriow.

Art. 30. Pomiędzy ministrami nie ma innego starszeństwa iak tylko, co do ich mianowania.

Art. 31. Każdy minister iest z swego wydziału za wykonanie ustaw i roskazow Królewskich odpowiedzialnym.

Tytuł 7.

O Senacie.

Art. 32. Senat składa się: 1) z Hiszpańskich Infantow, maiących 18 lat skonczonych; 2) z 24 osób mianowanych przez Króla z ministrow, jenerał kapitanow, posłow, radcow stanu i rady Kastyliyskiey.

Art. 33. Teraźnieysi radcy stanu są członkami senatu, i nie ma mianowanie mieysca, póki ich liczba nie zmnieyszy się mniey 24.

Art. 34. Prezydent senatu mianowany iest przez Króla z pomiędzy senatorow. Urząd iego iest roczny.

Art. 35. Senat zgromadza się na rozkaz Króla lub na żądanie junty lub iednego z iego urzędnikow względem wewnętrznych urzędnikow.

Art. 36. W przypadku zbroynego powstania lub w zagrożonym kraiowi niebezpieczeństwie, może senat na propozycyą Króla zawiesić na pewny czas w iakowey prowincyi akt konstytucyyny.

Inne artykuły aż do 49 tyczą się ustanowienia dwoch senatorskich junt, czyli kommissyy każda z 5 członkow, z których iedna czuwać będzie nad osobistą wolnością, druga nad wolnością druku; lecz senat dopiero za dwa lata wyznaczy te kommissye, gdyż na ow czas ogłoszona dopiero zostanie wolność druku.

Tytuł 8.

O Radzie stanu.

Art. 50. Utworzona zostanie rada stanu, w którey Król prezyduie; składa się naymniey z 30, a nay więcey z 60 członkow i podzielona iest na 6 sekcyy, to iest: sprawiedliwości, publiczney służby Bożey, spraw wewnętrznych i policyi, skarbu, spraw wciennych, marynarki i Indyi.

Art. 51. Z urzędow swoich są członkami rady stanu ministrowie i prezydent rady Kastyliyskiey; zasiadaią na posiedzeniach senatu, ile razy uznaią tego potrzebę; nie należą do żadney sekcyi i do liczby w powyższym artykule przepisaney.

Art. 52. Do rady stanu przywiązanemi są konsultaci, audytorowie i adwokaci.

Art. 53. Proiekta do cywilnych i kryminalnych ustaw, tudzież ogólnych rozporządzeń względem publiczney administracyi rostrząsane są i uchwalone przez radę stanu.

Art. 55. Rada stanu, co się tycze iey płacy, nie ma tylko głos doradczy.

Art. 56. Wyroki Królewskie tyczące się przedmiotow, należących po części do zgromadzenia kortes (stanow królestwa) iak skoro będą przez radę stanu roztrząśnione, maią moc ustaw aż do przyszłego zgromadzenia kortesow.

Tytuł 9.

O Kortes.

Art. 57. Kortes czyli junta narodowa składa

się z 150 członków na 3 klassy, czyli stany podzielonych, to iest: stan duchowny, stan szlachecki i stan ludu. Duchowieństwo zasiada po prawey stronie tronu, szlachta po lewey, a lud przed tronem.

Art. 58. Stan duchowny składać się będzie z 25 arcybiskupów lub biskupów.

Art. 59. Stan szlachecki z 25 szlachty z tytułem: *Grandów Kortesu.*

Art. 60. Stan ludu składa się z 40 deputowanych z prowincyy, z 30 znacznieyszych miast, z 15 od kupców, z 15 z szkół głównych, którzy obierani bydź maią z osób, które naywięcey wsławiły się naukami i kunsztami.

Art. 61. Składaiący stan duchowny arcybiskupi i biskupi będą przez pismo pod wielką pieczęcią stanu na godność członków w kortes wyniesionemi. Przyzwoity sąd tylko może ich od tey godności odsądzić.

Art. 62. Szlachcic chcąc bydź w klasie grandów kortesu umieszczonym, musi okazać naymniey 20,000 piastrów rocznego dochodu, tudzież, iż położył ważne zasługi w cywilnym lub woyskowym stanie. Przez pismo pod wielką pieczęcią stanu będzie na tę godność wyniesionym, która odebrana mu bydź nie może chyba za wyrokiem przyzwoitego sądu.

Art. 63. Deputowani prowincyy będą przez swoich współziemków obieranemi w stosunku iednego deputowanego na 30,000 mieszkańców. Tym końcem będzie tyle prowincyy na ieden wybiorczy kanton połączonych, ile potrzeba dla mienia powyższey ludności.

Art. 64 do 70. Tyczą się sposobu obierania deputowanych.

Art. 71. Kortesowie zgromadzaią się na zwołanie Króla. Bez iego rozkazu nie mogą bydź ani zawieszonemi, ani odroczonemi, ani rozpuszczonemi. Zgrom dzaią się nayrnniey raz w 3 lata.

Art. 72. Prezydent kortesów mianowany iest przez Króla z podanych mu przez to zgromadzenie 3 kandydatów.

Art. 73 i 74. Przy otworzeniu posiedzeń obieraią kortesowie oprócz kandydatów na prezydenta, wiceprezydenta i sekretarzów, 3 kommissye, każda z pięciu członków, to iest do interessów sprawiedliwości, wewnętrznych i skarbu.

Art. 75. Posiedzenia kortesów nie są publiczne i stanowią większością kresek.

Art. 76. Mniemania i głosowania nie będą ani drukowane, ani w iakim bądź sposobie ogłoszane. Każde ogłoszenie przez druk zdania, któregokolwiek z członków będzie za czyn buntowniczy poczytane.

Art. 77. Poprawy iakie zaysdź maią w kodexie cywilnym, w kodexie kryminalnym, lub w systemacie monetowym poborów, podawane będą pod narradzenia kortesów przez mówców rady stanu.

Art. 80. W przypadku, gdyby kortesowie mniemali mieć ważne zaskarżenia przeciw któremu z ministrów, zaniosą ie przez deputacyą przed tron. Król każe 6 radcom stanu i 6 członkom rady Kastyliyskiey te zaskarżenia roztrząsnąć.

Art. 81. Uchwalone przez kortesów ustawy ogłaszane będą przez Króla w tym sposobie: " Po wysłuchaniu kortesów nakazuiemy, &c.

Tytuł 10.

O Hiszpańskich osadach w Ameryce i Azyi.

Art. 82 Osady w Ameryce i Azyi używać będą tych samych praw, co kray macierzyński.

Art. 83 Każde królestwo i każda prowincya mieć będzie ustawicznie przy rządzie swoich deputowanych, którzy pilnować będą iey interessów i w kortes iako reprezentanci zasiadać.

Art. 84. Liczba takowych deputowanych iest 20. i t. d.

Art. 86. Obranemi będą na lat 8.

(Reszta w Dodatku.)

DODATEK

DO № 62

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Srodę dnia 3 Sierpnia 1808.

Dokończenie proiektu konstytucyi dla królestwa Hiszpańskiego.

Tytuł 11.

O Sprawiedliwości.

Art. 87. Cała Hiszpania rządzić się będzie jednakowym kodexem cywilnym.

Art. 88. Sprawiedliwość iest niepodległa, &c.

Art. 99. Prawo darowania winy należy iedynie do Króla.

Art. 100. Dla całego królestwa ieden tylko będzie kod handlowy.

Art. 101. W każdym handlowym mieście będzie sąd handlowy.

Tytuł 12.

O Skarbie.

Art. 102. Królewskie papiery są uważane iako dług narodowy.

Art. 103. Celne opłaty wewnątrz kraiu między prowincyą i prowincyą są zniesione.

Art. 104. Zaprowadzony będzie w całem królestwie iednakowy sposób podatkowania.

Art. 105. Wszystkie przywileie służące iuż całemu ciału, iuż poiedynczem osobom są zniesione, i dana będzie za to nadgroda.

Art. 106. Mianowanie na wszystkie urzędy należy do Króla lub do władz, które do tego upoważni zechce.

Tytuł 13.

Ogólne rozrządzenia.

Art. 107. Między Francyą i Hiszpaniią zachodzi wieczne zaczepne i obronne przymierze.

Art. 108. Król może nadać użytecznym dla kraiu cudzoziemcom, lub zakładającym rękodzielnie lub czyniącym zakupy, które płacą 50 piastrow podatku, prawo obywatelstwa Hiszpańskiego.

Art. 109. Mieszkanie każdego Hiszpańskiego mieszkańca iest nietykalne, do którego wniyść tylko we dnie można, i to na mocy ustaw lub z rozkazu władz publicznych, i t. d.

Art. 120 i dalsze tyczą się majoratow, fideikommissow, i t. d.

Art. 123. Rożne klassy i stopnie szlachty są utrzymane z swoiemi tytułami; ale bez uwolnienia od iakiego bądź obowiązku, i bez pierwszeństwa na urzędy cywilne lub duchowne. Zasługa i talent są iedyną zaletą na urzędy.

Art. 124. Nikt nie może duchowney lub cywilney godności posiadać, ieżeli nie iest rodowitym Hiszpanem lub za obywatela Hiszpańskiego przyiętym.

Art. 125. Uposażenie rożnych orderow nie

może bydź od pierwszego przeznaczenia wynadgradzania zasług kraiowych, odwrocone. W żadnym przypadku iedna osoba nie może kilka kommanderyy posiadać.

Art. 126. Niniey szy statut konstytucyyny będzie z wolna przez Królewskie wyroki wprowadzony, tak iż do 1 Stycznia 1813 powinien bydź całkowicie zaprowadzony.

Art. 128. Na pierwszym posiedzeniu kortesow roku 1820 mogą bydź z rozkazu Króla podane pod ich rozwagę i do roztrząsania dodatki, odmiany i ulepszenia niniey szego statutu, iakie uznane będą za potrzebne.

Z Kopenhagi d. 12. Lipca.

Angielska wyprawa stoiąca pod Gothenburgiem, o którey przeznaczeniu rożnie mowiono, ale zawsze iest taiemnicą, odpłynęła ztamtąd, podług iednozgodnych doniesień, pod swoim Naczelnikiem Admirałem Saumarez, według iednych do mieysca swoiego przeznaczenia, a według innych nayktrotszą drogą do Anglii. D. 5 b. m. widziano ią na północnem morzu ku południowi płynącą.

Z Bajony d. 10. Lipca.

Nayiaśnieyszy Król Hiszpański wyiechał wczoray o godzinie 6 zrana do państw swoich. Woyska stanęły pod bronią, a wystrzały z dział zapowiedziały wyiazd J. K. Mci. Nayiaśnieyszy Cesarz Jmć odprowadził brata swoiego do naypierwszey stacyi. Rozstawszy się Król z swoim Nayiaśnieyszym Bratem, kazał wsiąść do swego powozu P. Azanza, ministrowi spraw Indyyskich, i Xciu del Parque, kapitanowi czyniących służbę gwardyy.

W orszaku Królewskim znayduie się około 100 powozow. Przy iego osobie znayduią się dwoch ministrow, woyskowi i cywilni urzędnicy dworu, to iest: Xżę Infantado, Xżę del Parque, Xiążęta Castel Franco, Hicar, Frias, Hrabia Fernan Nunez, Hrabia Orgaz, i t. d.

Członki junty wyiechały w 3 oddziałach; pierwszy onegday w wieczor przed wyiazdem Króla, drugi z J. K. Mcią, a trzeci dziś za J. K. Mcią, z których każdy na przemiany towarzyszyć będzie J. K. Mci w całey drodze.

Z Londynu d. 20. Czerwca.

(Z Monitora)

Ministerium nasze oczekiwało od dawna odmiany w systemacie dworu Rossyyskiego lub rewolucyi w kraiu Rossyyskim. Podawało nawet publiczności w tey mierze nadzieie swoie iako pewne; lecz ostatnie listy z Rygi zniszczyły ie zupełnie. Nayprzykszeyszy czas zimowy przeszedł spokoynie bez żadnego zaburzenia w Peterzburgu, i Rossyyscy kupcy przy staniu handlu morskiego rzucili się do handlu lądowego, który lubo iest dłuższy i kosztownieyszy, ale zato zyskownieyszy i bezpiecznieyszy. Otworzono wielki handel i zamianę płodow z Austryą, Saxonią, Szwaycaryą i Francyą.

CENA ZBOŻ

Na targu w Krakowie d. 1 i 2 Sierpnia 1808.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	60	do	68
— Zyta		54	—	60.
— Jęczmienia		40	—	48
— Owsa		36	—	38
— Grochu		64	—	72
— Kaszy iaglaney		112	—	120

W Wiedniu d. 25 Lipca.

Meza wynoszące pół korca naszego:

— Pszenicy	zł. pol.	24	do	28
— Zyta		21	—	30.
— Jęczmienia		23	—	26.
— Owsa		14	—	21.

DONIESIENIA.

Uwiadomienie Cesarsko Królewskiego kraiowego Gubernium.

Dnia 8 Sierpnia b. r. przez gubernialną kommissyą, wikt dla chorych w Lwowskim po-

wszechnym szpitalu, przez publiczna licytacyą naymniey daiącemu, na trzy lata to iest od 1go Listop da 1808 aż do ostatniego Października 1811 w arędę puszczonym, i taż licytacya, w dniu wyż rzeczonym o godzinie 9tey w kancellaryi Ferwalteryi szpitalu, przedsięwziętą będzie, w którey każdy arędowne warunki zawsze teraz przeyrzec sobie może. Pretium fisci iest następuiące: Dla pierwszey klassy, to iest dla bezpłatnych, i płacących dzieci, z dodatkiem, i porachowaniem chleba 8 kr. Dla drugiey klassy, to iest dla bezpłatnych i płacących dorosłych, też samo z dodatkiem i chleba 11 kr. Dla trzeciey klassy dla extra płacących, z wyż wspomnionym porachowaniem 17 kr. Co się niniejszym do każdego podaie wiadomości. W Lwowie dnia 15 Lipca 1808.

Przez Magistrat C. K. i wolnego Miasta Sandomierza ninieyszym publicznie czyni się wiadomo, iż dom drewniany w rynku miasta Sandomierza pod Nrem 59 sytuowany do massy małoletnich sukcessorow Łaskich należący przez publiczną licytacyą na dniu 8 Sierpnia 1808 roku o godzinie 9tey z rana sprzedany będzie, a to pod następuiącemi kondycyami.

1) Za szacunek domu tego przez detaxatorow w kwocie 712 ryń. 30 kr. iest ustanowiony.

2) Każdy chęć kupienia maiący 10tą część tego ustanowionego szacunku dla bespieczeństwa do rąk kommissyi licytacyą expedyuiącey iako zakład złożyć będzie obowiązany, bez którego nikt do licytacyi dopuszczonym nie będzie.

3) Za naywięcey daiący ofiarowaną przez siebie kwotę w dniach 14 od aktu doręczenia iemu licytacyą tę aprobuiącey rezolucyi rachować się mianych do sądowego składu złożyć będzie obligowanym.

4) Jeżeli kupiciel obowiązkom powyższym zadosyć nie uczyni, na iego koszt i niebespieczeństwo nowa licytacya wypisaną, a on do odpowiedzi pociągniętym zostanie. Wreście wierzyciele prawo zastawy na tymże domu maiący, oraz upominaią się, ażeby prawa swoie przed lub wczasie licytacyi złożyli, inaczey tylko do pozostałego reszty maiątku odesłanemi zostaną.

Pogorzelski.
Blumenthal.
Rogoski.

Z Rady Magistratu Ces: Krolew: wolnego Miasta Sandomierza, dnia 28 *Maja* 1808 *roku.*

J. de Polański Pro.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszem do powszechney podaie wiadomości; iż budowla domu drewnianego na gruncie mieyskim wystawionego w sekcyi II. pod Nrm 280 stoiąca, po niegdyś Gertrudzie Nagaszewskiey pozostała, a zł. ryń. 1789 wliczywszy w to ciężary gruntowe na dniu 1 Lutego 1806 oszacowana, w dniu 11 Sierpnia 1808 o godzinie 3ciey po południu tu w ratuszu przez publiczną licytacyą za następuiącemi warunkami sprzedana zostanie, iż — 1) Każdy licytant 10tą część summy szacunkowey przed licytacyą złoży. — 2) Resztuiącą zaś z licytacyi wynikłą summę, przyszły nabywca w dniach 14 do depozytu sądowego złożyć będzie obowiązany; inaczey nowa na iego koszt i niebezpieczeństwo wypisaną będzie licytacya. — 3) Podobnież przyszły nabywca corocznie do kassy mieyskiey zł. ryń. 14 kr. 50 iako czynsz z gruntu tego opłacać iest obowiązany. — Wszyscy zatem chęć kupna maiący na wzwyż oznaczonym terminie i mieyscu znaydować się maią. Wierzyciele zaś zapisowi niniejszemi, tym końcem napominaią się, ażeby nie oczekuiąc osobnych przypozwań, pretensye swoie do protokołu licytacyi oznaymili, gdyż inaczey na niezgłaszaiących się przy podziale summy z licytacyi wynikaiącey, żaden wzgląd miany nie będzie.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Sobest. Kawski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa. Dnia 1. *Lipca* 1808.

Gross Sekr.

Czeni się każdemu wiadomo, że wielkie mieyskie pastwisko w Proszowicach, które pod

czas tam odprawiaiącey się licytacyi inszych dochodow i realności, toż zaarędowane niezostało, przeto po drugi raz licytowane i na 6 lat posobie następuiące w arędę wypuszczone będzie, cena fiskalna roczna 625 zł. ryń. 30 kr. Życzący sobie, na dniu 12 Sierpnia t. r. w Proszowicach przed południem o godzinie 9 w mieyskiey kancellaryi maią się znaydowac, i 10 procentowym wadium zaopatrzeni bydź maią. W Krakowie d. 18 julii 1808.

W niżey wyrażonych dniach przyszłego miesiąca Sierpnia t. r. o godzinie 9'z rana, miast Olkusza i Wolbroma następuiące mieyskie dochody i re In ś i więcey daiącemu przez publiczną licytacyą w arędę wypuszczone będą, a t. : *w Olkuszkim Ratuszu dnia 16go Sierpnia, t. r.* — 1) Mieyska propinacya na rok ieden od 1go Nowembra 18 8 aż do końca 8bra 1809 cena fiskalna 1506 zł. ryń. 3 kr. — 2) Mieyskie czopowe na rok ieden cena fiskalna 584 zł. ryń. — 3) Mieyska piwnica na 3 lata od 1go 9bra 1808 aż do końca 8bra 1811, cena fiskalna roczna 3 zł. ryń.

W Wolbromskim Ratuszu dnia 18go Sierpnia t. r. — 1) Mieyskie czopowe na rok ieden od 1go 9bra 1808 aż do końca 8bra 18 9 cena fiskalna iest 1070 zł. ryń. — 2) Mieyska łąka Podb. g ie zw na na 3 lata od 1go 9bra aż do ostatniego 8bra 1811 roczna cena fiskalna 13 zł. ryń. — 3) Mieyski orny grunt Niwki także na 3 lata roczna cena fiskalna 6 zł. ryń. 45 kr. — 4) Mieyski wyszynk wina na 3 lata roczna cena fiskalna 25 zł. ryń. 45 kr. Chęć maiący licytowania, w dniach wyżey wyrażonych w wspomnionych mieyscach i czasie znaydować się maią, także zaopatrzeni bydź maią 10 procentowym vadium, gdzie im dalsze dzierżawy kondycye ogłoszone będą. W Krakowie d. 18 Julii 1808.

Per Magistratum Circularis Civitatis Tarnow omnibus & singulis quorum interest, medio præsentium edicti notum redditur, Lapideam in Civitate Tarnow sub Nro. consc. 129 sitam, post olim Jacobum Sztöger relictam, in minorennes testamentarias hæredes nempe Andream, Josephum & Annam Sztöger devolutam, officiose per artisperitos juratos ad summam 6756 fl. rhn. 54 xr. detaxatam, in satisfactionem usurarum a capitali mille fl. rhn. a die 4 Augusti 1800 ad 1 Martii 1802 per 5/100 numerandarum, tum summæ capitalis mille fl. rhn. cum usuris per 5/100 a die 4 Augusti 1800 computandis, per Dnam Justinam primo voto Sztögerowa, 2do vero Wiałecka evictel, via executionis, in tribus extensis præfixis terminis nempe die 12 Augusti, 12 7bris & 12 8bris 1808 hora 9 matu. medio auctionis publicæ eo addito, si quæstionis Lapidea in primo vel secundo Licitationis termino ultra detaxationis prætium vendi non posset, eandem in ultimo Licitationis termino etiam infra æstimationis prætium venditum iri, & quidem sub sequentibus conditionibus. 1mo. Quivis licitandi cupidus ante in hocdam Licitationem obligantur nomine vadii quotam 676 fl. rhn. deponere. 2do. Emptor plurimum offerens, obligabitur ex prætio oblato, duo millia fl. rhn. a die peractæ Licitationis ultra 14 dies ad depositum Judiciale comportare, die vero 10 Januarij 1809. Tria millia fl. rhn. imputando in id depositum vadium persolvere, reliquum vero in Licitatione oblatum prætium intra unum annum deponere. 3tio. Emptor decretum hæreditatis quam primum quotam 2000 fl. rhn. comportabit, obtinebit, reliquæ ratbæ solvandæ super Lapidea emptoris ... obligabuntur. 4to Si emptor uni aut alteri ex præscriptis superius conditionibus, conditioni non satisfecerit non solum hæreditatem Lapideæ, & depositum vadium amittet, verum etiam periculo, & impensis ejus relicitatio affigabitur, non minus emptor id, quod in relicitatione pro dicta Lapidea minus datum fuerit, ac emptor obtulit, solvere obligabitur. 5to Notum quoque redditur, quod Judæi a tali emptione venditione quæstionis Lapideæ juxta decretum ... um ddto 19 Aprilis 1805 & 24 Xbris 1806 excluduntur. Omnes proinde hance Lapideam emendi cupidi citantur, ut in præfixis superius dictis terminis in Cancellaria Magistratus Tarnoviensis comppareant. Cœterum pro capienda notitia Onerum huic Lapideæ inhærentium, ad Tabulam & Cassam Civicam Tarnoviensem inviantur.

Vacante Consule. *Gniewuszewski Syndycus.*

Bochynski Assessor

J. Weichart Assessor.

Ex Consilio Magist. Tarnov. die 23 Junij 1808.

Sala

(*Przy dzisieyszey gazecie znayduie się 2gi Dodatek.*)